

## JAK KSZTAŁTUJE SIĘ RELIGIJNOŚĆ POLSKICH MAŁŻEŃSTW I RODZIN?

Religijność społeczeństwa jest przedmiotem rozlicznych badań teoretycznych jak i empirycznych z zakresu socjologii religii. Współcześnie istnieją dwie koncepcje definicji religii: substancjalna i funkcjonalna<sup>1</sup>. Według schematu określonego przez R. Robertsona, który definiuje zjawisko religijności w dwóch sferach: kultury religijnej i działań religijnych, w niniejszym rozdziale został przyjęty obraz religijności badanych respondentów.

R. Robertson rozpatruje problem realnej, rzeczowej definicji religii w kontekście społeczno-kulturowym — kontekście chrześcijańskim. Bierze on za punkt wyjścia dwie kategorie przeciwstawne: jedna związana jest z rozróżnieniem rzeczywistości empirycznej i pozaempirycznej, druga zaś — z zaczerpniętym od Maxa Webera rozróżnieniem religii zorientowanej wewnątrzświatowo i zewnątrzświatowo. Dla chrześcijaństwa problem polega na tym, czy sprawy rzeczywistości ziemskiej i społecznej mają być przyporządkowane sprawom rzeczywistości transcendentnej i duchowej, czy też odwrotnie — rzeczywistość pierwsza stanowi dany przez Boga obszar próby dla człowieka, który powinien ją przeżywać, ale nie może się jej przeciwstawić i w nią się angażować. Podkreśla, że wartości religijne chrześcijaństwa nie wyrażają całości religii, ani nawet jej centralnego aspektu. Sens religii leży głębiej: w relacji rzeczywistości empirycznej do rzeczywistości poza-

---

\* Ks. Mariusz Ostaszewski, dr teologii, ur. 1973 r. Diecezjalny Duszpasterz Rodzin Diecezji Elbląskiej, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu.

<sup>1</sup> Nurt funkcjonalny określa, jak religia działa, jakie jej są funkcje oraz jakie są konsekwencje działania religijnego dla strukturalnego kontekstu religii. W teorii funkcjonalnej podkreśla się istotną rolę religii w społeczeństwie. Zwłaszcza w krytycznych sytuacjach, w których zagrożony jest porządek wartości i norm kulturowych, religia przez odwołanie się do ostatecznych rzeczywistości przywraca porządek wartości i norm, społeczeństwo odzyskuje równowagę aksjologiczną. Funkcjonalisci traktują religię jako pozytywną siłę w społeczeństwie, spełniającą ważne funkcje społeczne, istniejącą we wszystkich społeczeństwach. Podtrzymuje ona więź i spójność społeczną, nadaje cel i sens życiu, sankcjonuje kontrolę społeczną i zapewnia wsparcie w trudnych sytuacjach życiowych. Funkcjonalne definicje religii opisują ludzką stronę religii, jak ona oddziałuje na społeczeństwo oraz na osobę. Takie rozumienie religii pozwala badać ślady religijne w obszernym polu społecznym. Ujawnia wyraźniej niż pojęcie substancjalne, związki pomiędzy jednostką, społeczeństwem i religią. Spośród antropologów kultury i socjologów reprezentujących to podejście funkcjonalne należy wymienić przede wszystkim trzech: T. Parsona, R. Bellaha i G. Geertz; por. J. M a r i a ń s k i, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Kraków 2004, s. 36–37.

empirycznej<sup>2</sup>. Według niego nie można definiować religii w oderwaniu od kontekstu społeczno-kulturowego, w jakim ona się rozwinęła, aczkolwiek nie należy zapominać, że szczegółowy przypadek „zakorzenia się” jej w społeczeństwie nie wyraża całego sensu religii. Otóż Robertson, biorąc pod uwagę społeczno-kulturowy kontekst chrześcijaństwa oraz kulturową treść zjawisk religijnych, proponuje wyróżnienie dwóch sfer: kultury religijnej i działań religijnych. Przez pierwszą z nich rozumie „(...) taki zbiór wierzeń i symboli (oraz wartości pośrednio z nich wynikających), który jest związany z rozróżnieniem na empiryczną i pozaempiryczną, transcendentną rzeczywistość, przy tym sprawy przynależące do rzeczywistości empirycznej są przyporządkowane co do znaczenia sprawom rzeczywistości pozaempirycznej”. Natomiast przez drugą z nich rozumie tak: „(...) działanie, które jest kształtowane przez uznanie rozróżnienia na rzeczywistość empiryczną i nieempiryczną”<sup>3</sup>.

### RELIGIJNOŚĆ W WYMIARZE KULTURY

W całościowym socjologicznym modelu badania religijności, a zwłaszcza tzw. kultury religijnej, wymienia się parametr: intelektualny i wierzeniowy (aksjologiczny)<sup>4</sup>. Obydwa dotyczą wartości, wierzeń i symboli religijnych, z tym, że w parametrze intelektualnym bada się wiedzę religijną, w parametrze zaś wierzeniowym — opinie, poglądy i przekonania religijne<sup>5</sup>. Niektórzy socjologowie uważają, że pomiędzy tymi dwoma parametrami nie ma statystycznej zależności<sup>6</sup>. Dawniej, w społeczeństwie tradycyjnym, brak wiedzy religijnej nie miał dużego wpływu na wierzenia czy moralność. Współcześnie zaś jest nieco odwrotnie. Zauważalne są braki w zakresie wiedzy religijnej, co znajduje swoje odbicie w życiu współczesnego człowieka. Polega to na wybiórczym akceptowaniu pewnych zasad wiary, wartości moralnych. Ogólnie stwierdza się, że braki w wiedzy religijnej wywierają negatywny wpływ na wierzenia i moralność, a co w konsekwencji odbija się na środowisku, w jakim człowiek żyje, a przede wszystkim na małżeństwie i rodzinie.

W ramach parametru ideologicznego zwrócono uwagę na wybrane kwestie, takie jak: przestrzeganie *Dekalogu*, akceptacja prawd *Credo*. Natomiast w ramach parametru intelektualnego będzie podjęta analiza dotycząca wiedzy znaczenia sakramentów świętych, święcenia przedmiotów dnia codziennego, czci NP NMP.

<sup>2</sup> Por. W. Piwowski, *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 40–41.

<sup>3</sup> Por. R. Robertson, *Sociology of Religion. Selected Readings*, Harmondsworth 1969, s. 47.

<sup>4</sup> Według E. Ciupaka „kultura religijna” posiada zakresowo bardzo rozległy obszar, ponieważ obejmuje religijność indywidualną, która nie zawsze może się pokrywać z występującą *hic et nunc* kulturą religijną. Socjologiczna teoria religijności, w: *Kościół w służbie człowieka*, red. W. Turek, J. Mariański, Olsztyn 1990, s. 255–256.

<sup>5</sup> J. Mariański, jw., s. 249.

<sup>6</sup> Por. U. Boos-Nunning, *Dimensionen der Religiosität. Zur Operationalisierung und Messung religiöser Einstellungen*, München 1972, s. 46; por. T. Podgórska, *Przemiany religijności katolików w warunkach totalitaryzmu. Studium socjologiczne na przykładzie Puław*, Lublin 2001 (mps, Bibl. KUL), s. 79.

Katolicyzm polski był zawsze raczej na niskim poziomie wiedzy religijnej<sup>7</sup>. Po II wojnie światowej był on zagrożony poprzez masowe kształcenie społeczeństwa w oderwaniu od religii, a co z kolei prowadziło do laicyzacji i ateizacji. Na tym polegała specyfika ówczesnego systemu, który kształtował społeczeństwo wbrew tradycji i kulturze.

Informacją o dużym stopniu uogólnienia jest pytanie o autodeklarację wiary. W pewnej mierze zawiera ona informacje o miejscu wiary w życiu człowieka. Obecnie deklaracje te stają się mniej jednoznaczne, gdyż ewolucji ulegają same pojęcia „wierzący” i „praktykujący”. Oznaczają one różne treści, nie tylko wiary, ale i tradycje rodzinne, przywiązanie do Kościoła, przyzwyczajenia, obyczaje czy nawet presje rodziców<sup>8</sup>. Sondaż OBOP-u z czerwca 2003 r.<sup>9</sup> oraz wyniki COBOS-u z października 2003 r.<sup>10</sup> są tego wyrazem.

Badane małżeństwa to osoby mieszkające na terenie diecezji elbląskiej, które deklarują się w ogromnej większości (93,4%) jako wierzące. Dla pozostałych wiara jawi się jako problem do rozwiązania (niezdecydowani) lub jako fakt, który przestał być punktem zainteresowania i nie przedstawia żadnej wartości (obojętni religijnie i niewierzący). Deklaracja wiary jest równocześnie wyrażeniem orientacji światopoglądowej religijnej lub niereligijnej.

Autodeklaracja wiary badanych osób

Autodeklaracja wiary	N	%
Wierzący głęboko	83	18,2%
Wierzący	342	75,2%
Niezdecydowani	23	5,1%
Obojętni religijnie	6	1,3%
Niewierzący	1	0,2%
Razem	455	100,0%

Elementem ukazującym wymiar kultury religijnej badanych respondentów jest akceptacja prawd *Credo*. Wszystkie prawdy wiary można podzielić na dwa rodzaje: teoretyczne i praktyczne. Pierwsze: istnienie Boga, stworzenie świata przez Boga, istnienie Jezusa Chrystusa, Zmartwychwstanie Chrystusa, Duch Święty, NP NMP,

<sup>7</sup> Trzeba podkreślić, że braki w zakresie wiedzy religijnej występują nie tylko w Polsce. O. Schreuder stwierdza: Przede wszystkim trzeba podkreślić, że większość wierzących niedostatecznie orientuje się w sprawach wiary. Toteż badania przeprowadzone w Ameryce wykazały w rezultacie bardzo niską wiedzę religijną u katolików. *Socjologiczne aspekty przepowiadania*. 1–10.1968, s. 130.

<sup>8</sup> Por. K. R y c z a n, *Wartości katolików a typ środowiska miejskiego*, s. 64–65.

<sup>9</sup> Podczas badań przeprowadzanych 98% badanych Polaków powyżej 15. roku życia określiło się jako wierzący, 2% — jako niewierzących; J. M a r i a ń s k i, jw., s. 156.

<sup>10</sup> 97% dorosłych Polaków określiło się jako wierzący (13% — głęboko wierzący, 84% — wierzący), 2% — jako raczej niewierzący i 1% — całkowicie niewierzący; por. J. M a r i a ń s k i, jw., s. 156.

Najświętszy Sakrament, istnienie szatana i aniołów są zazwyczaj akceptowane przez katolików, ponieważ wywierają mniejszy wpływ na życie codzienne. Pozostałe z kolei są zazwyczaj rzadziej akceptowane ze względu na ich praktyczny charakter, tj. związek z praktyką życia codziennego.

W 1994 roku uzyskano w sondażu ogólnopolskim bardzo wysokie wskaźniki dogmatów wiary<sup>11</sup>. Prawie identyczny stopień wysokości wskaźnika można zauważyć w danych liczbowych, które ukazują przyjmowanie głównych prawd wiary poprzez badaną grupę. Jednak trzeba podkreślić, że badana grupa w zestawieniu z grupą osób badanych w sondażu ogólnopolskim, wypadła w lepszym świetle.

#### Akceptacja głównych prawd wiary

Prawdy wiary	Wierzę		Wątpię		Nie wierzę		Brak odpowiedzi		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Istnienie Boga	437	96%	8	1,8%	1	0,2%	9	2,0%	455	100%
Bóg stworzył świat	414	91%	29	6,4%	1	0,2%	11	2,4%	455	100%
Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem	418	91,9%	17	3,7%	1	0,2%	19	4,2%	455	100%
Kościół święty	359	78,9%	59	13,0%	6	1,3%	31	6,8%	455	100%
Zmartwychwstanie Chrystusa	421	92,5%	20	4,4%	10,2%	13	2,9%	455	100%	
Duch Święty	408	89,7%	29	6,4%	1	0,2%	17	3,7%	455	100%
NP NMP	410	90,1%	23	5,1%	6	1,3%	16	3,5%	455	100%
Zmartwychwstanie ciał	367	80,7%	56	12,3%	11	2,4%	21	4,6%	455	100%
Odpuszczenie grzechów	388	85,3%	37	8,1%	10	2,2%	20	4,4%	455	100%
Życie pozagrobowe	333	73,2%	78	17,1%	17	3,7%	27	5,9%	455	100%
Niebo	374	82,2%	44	9,7%	8	1,8%	29	6,4%	455	100%
Piekło	335	73,6%	75	16,5%	10	2,2%	35	7,7%	455	100%
Najświętszy Sakrament	408	89,7%	23	5,1%	3	0,7%	21	4,6%	455	100%
Nieomyślność papieża	230	50,5%	148	32,5%	38	8,4%	39	8,6%	455	100%
Istnienie szatana	340	74,7%	68	14,9%	13	2,9%	34	7,5%	455	100%
Istnienie aniołów	372	81,8%	48	10,5%	6	1,3%	29	6,4%	455	100%
Sąd ostateczny	380	83,5%	43	9,5%	8	1,8%	24	5,3%	455	100%
Świętych obcowanie	365	80,2%	57	12,5%	8	1,8%	25	5,5%	455	100%

<sup>11</sup> Na najwyższym poziomie kształtowała się wiara w Boga (95,7%). Niemal równie wysoko kształtowała się wiara w takie dogmaty, jak stworzenie świata przez Boga (87,2%), Boskość

Otóż respondenci w większości deklarują wiarę w Boga oraz w to, że świat został stworzony przez Niego (w odpowiedniej kolejności: 96%; 91%). Około 92% wierzy w Boskość Jezusa Chrystusa. Niektórzy poddają pewne kwestie dotyczące tych prawd wiary w wątpliwość. Jednakże jest to bardzo mała grupa osób. 90% badanych osób potwierdza, że wierzy w Zmartwychwstanie Jezusa, Ducha Świętego, NP NMP oraz Najświętszy Sakrament. W mniejszym stopniu akceptowana jest świętość Kościoła, co zauważa się w ilości osób poddających ten fakt wątpliwości (13%).

Najwięcej wątpliwości budzi dogmat o nieomyślności papieża w sprawach wiary i moralności. Jedyne połowa badanych wierzy w nieomyślność papieża. Pozostała grupa to ci, którzy wątpią lub nie wierzą. Zaistniały stan rzeczy może być prawdopodobnie przyczyną spowodowaną niewiedzą respondentów, którzy nie orientują się w jakich sprawach twierdzi się o nieomyślności papieża.

Trzeba podkreślić, iż prawdy *Credo*, które bezpośrednio dotyczą życia człowieka są poddawane przez ludzi w wątpliwość. Otóż identyczna sytuacja jest widoczna w grupie badanych osób. Tylko 85,3% wierzy w odpuszczenie grzechów, 73,2% w życie pozagrobowe, w niebo 82,2% i tyle samo prawie w aniołów. Trzy czwarte badanych osób wierzy w istnienie piekła i o 1,3% więcej w szatana. Prawdopodobnie te dane są wynikiem rozpowszechniania opinii przez media, książki, różnego rodzaju światopoglądy, że jest to fikcja stworzona przez Kościół. Ta tendencja jest cały czas w społeczeństwie powielana, co ma widoczne odzwierciedlenie w życiu człowieka. Z tą prawdą wiary są związane kolejne: sąd ostateczny i świętych obcowanie. W sąd ostateczny wierzy 83,2%, a w świętych obcowanie 80%. Trzeba też podkreślić, że bardzo wiele osób nie wypowiedziało się na temat wielu prawd wiary. Może być to spowodowane niewiedzą badanych. Dlatego jest to wyzwanie dla duszpasterzy, aby bardziej edukować społeczeństwo poprzez katechezy, homilie, zachęcanie do czytania książek, które objaśniają podstawowe prawdy wiary.

Warto przyrzeć się jeszcze, jak przedstawia się zróżnicowanie, jakie jest związane z korelacją zmiennej społeczno-demograficznej, jaką jest płeć a wybranymi wskaźnikami prawd wiary. Okazuje się, że mężczyźni są bardziej powściągliwi w kwestiach przyjmowania bezwarunkowo dogmatów Kościoła katolickiego aniżeli kobiety. Kobiety odznaczają się wyższym poziomem kultury religijnej aniżeli mężczyźni<sup>12</sup>. Otóż tylko 76% mężczyzn z badanej populacji wierzy w Kościół święty. Pozostała część wątpi lub nie wierzy albo nie udzieliła odpowiedzi. Kobiety, jak stwierdza psychologia, są bardziej otwarte na religijność. Dlatego aż 81,5% deklaruje, że wierzy w świętość Kościoła. Jednakże są wśród nich osoby wątpiące w tę prawdę w wiary (10,9%).

Prawda wiary o Zmartwychwstaniu Chrystusa praktycznie identycznie jest przyjmowana, co poprzedni dogmat. Są nieznaczne różnice procentowe na korzyść kobiet badanej populacji. Spora rozbieżność zauważalna jest w przyjmowaniu prawdy o NP NMP. Tutaj płeć męska ma wątpliwości. Wierzy tylko w tę prawdę

---

Chrystusa (79,7%), sąd ostateczny (77,0%), niebo (75,0%). Poniżej 70% respondentów deklorowało wiarę w czyściec (68,1%), zmartwychwstanie ciała (66,6%), życie pozagrobowe (66,4%), istnienie aniołów (64,6%), i piekła (64,4%). Najniżej kształtowała się wiara w nieomyślność papieża (50,5%) oraz w istnienie diabła (48,2%); por. J. Mariański, jw., s. 276.

<sup>12</sup> Por. J. Mariański, jw., s. 264.

ponad 87% mężczyzn, gdzie płć żeńska deklaruje wiarę w ten dogmat prawie w 93%. Jeszcze większą rozbieżność między płciami zauważa się, gdy pytania dotyczące prawd wiary wpływają w jakimś stopniu na codzienne życie człowieka. W odpuszczenie grzechów wierzy jedynie 82,9% mężczyzn i 87,4% kobiet. Aczkolwiek w tym przypadku można zauważyć, że wątpliwości pojawiają się także po stronie mężczyzn jak i kobiet.

Bardzo interesujące jest podejście do życia pozagrobowego i nieomyłności papieża. Ponad 70% mężczyzn jak i kobiet, wierzy w życie pozagrobowe. Dane liczbowe ukazują, że powyższe prawdy *Credo* są wypierane przez różnego rodzaju światopoglądy, które są we współczesnym świecie promowane.

Zarówno mężczyźni jak i kobiety, nie posiadają wiedzy na temat prawdy wiary i nieomyłności papieża w kwestii wiary i moralności. Otóż aż ponad 35% mężczyzn i około 30% kobiet wątpi w ten dogmat. Jest to wyraźna oznaka tego, iż społeczeństwo w tej kwestii nie posiada dostatecznej wiedzy. Dlatego osoby kompetentne powinny w sposób odpowiedni wytłumaczyć ten dogmat. Zaniedbanie tej kwestii może w przyszłości skutkować w coraz większym analfabetyzmie religijnym społeczeństwa.

#### Płć a prawdy wiary

Kościół Święty	Płć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	165	76,0%	194	81,5%	359	78,9%
Wątpię	33	15,2%	26	10,9%	59	13,0%
Nie wierzę	5	2,3%	1	0,4%	6	1,3%
Brak danych	14	6,5%	17	7,1%	31	6,8%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

#### Zmartwychwstanie Chrystusa

Kościół Święty	Płć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	197	90,8%	224	94,1%	421	92,5%
Wątpię	14	6,5%	6	2,5%	20	4,4%
Nie wierzę	10,5%	–	–	1	0,2%	
Brak danych	5	2,3%	8	3,4%	13	2,9%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny

Kościół Świąty	Płeć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	189	87,1%	221	92,9%	410	90,1%
Wątpię	16	7,4%	7	2,9%	23	5,1%
Nie wierzę	5	2,3%	1	0,4%	6	1,3%
Brak danych	7	3,2%	9	3,8%	16	3,5%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

Odpuszczenie grzechów

Kościół Świąty	Płeć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	180	82,9%	208	87,4%	388	85,3%
Wątpię	22	10,1%	15	6,3%	37	8,1%
Nie wierzę	8	3,7%	2	0,8%	10	2,2%
Brak danych	7	3,2%	13	5,5%	20	4,4%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

Życie pozagrobowe

Kościół Świąty	Płeć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	156	71,9%	177	74,4%	333	73,2%
Wątpię	44	20,3%	34	14,3%	78	17,1%
Nie wierzę	9	4,1%	8	3,4%	17	3,7%
Brak danych	8	3,7%	19	8,0%	27	5,9%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

## Nicomylność papieża

Kościół Świąty	Płeć				Razem	
	mężczyzna		kobieta		N	%
	N	%	N	%		
Wierzę	101	46,5%	129	54,2%	230	50,5%
Wątpię	77	35,5%	71	29,8%	148	32,5%
Nie wierzę	26	12,0%	12	5,0%	38	8,4%
Brak danych	13	6,0%	26	10,9%	39	8,6%
Razem	217	100,0%	238	100,0%	455	100,0%

Wśród badanych osób bardzo szczególnie odznacza się grupa respondentów, która przyjmuje wybiórczo prawdy *Credo*. Jest też grupa, którą można nazwać ortodoksyjną, a do której można też w jakimś stopniu zaliczyć tradycjonalistów<sup>13</sup>. Można zauważyć nasilenie wybiórczości pewnych kwestii prawd wiary spowodowane prawdopodobnie otwartością środowiska społecznego, wpływem innych religii oraz środków masowego przekazu, które promują wolność i liberalizm religijny.

*Dekalog* jest syntezą oczywistych zasad wszelkiej ludzkiej moralności. Przykazania *Dekalogu* są sformułowane ogólnie i można je wyrazić bardziej konkretnie w postaci szczegółowego kodeksu norm postępowania. Stanowią one etyczny fundament życia indywidualnego i społecznego<sup>14</sup>. Bardziej znaczący jest stosunek badanych do poszczególnych przykazań Bożych. W sondażu OBOP-u dla „Polityki” z 2001 roku zapytano respondentów, czy uważają oni przykazania *Dekalogu* za nadal aktualne czy za przestarzałe?<sup>15</sup>. Otrzymane wyniki po części pokrywają się z danymi otrzymanymi z badań analizowanych w niniejszej pracy.

Każdy katolik jest zobowiązany do przestrzegania *Dekalogu* danego przez Boga człowiekowi. Respondenci, którzy zostali poddani badaniom deklarują, że są głęboko wierzącymi lub wierzącymi osobami. Dlatego można byłoby spodziewać się, że przykazania będą w pełni przestrzegane. Jednakże trzeba stwierdzić, że badani mają problemy z pełnym przestrzeganiem *Dekalogu*. Są przykazania, które nie sprawiają problemu, między innymi: pierwsze, piąte, szóste. Z innymi przykazaniem jest już większy problem. Dotyczy to przykazań: drugiego — 39,8%, trzeciego — aż 33%, czwartego — 10,1%, siódmego — 11,6%, ósmego — 42,9%

<sup>13</sup> Por. G. Lenski, *Religion und Realität. Eine Untersuchung über den Stellenwert der Religion in einer Industriegroßstadt*, Köln 1967, s. 65–67.

<sup>14</sup> Por. J. Mariański, jw., s. 330.

<sup>15</sup> W odniesieniu do I przykazania 81% badanych uważa, że powinno się je przestrzegać zawsze i niezależnie, 7% — że tylko w niektórych sytuacjach i 12% — że jest ono nieaktualne w naszych czasach; II przykazanie odpowiednio: 80%, 8%, 12%; III przykazanie: 77%, 7%, 16%; IV przykazanie: 94%, 2%, 4%; V przykazanie: 95%, 1%, 4%; VI przykazanie: 87%, 6%, 7%; VII przykazanie: 90%, 4%, 6%; VIII przykazanie: 86%, 4%, 10%; IX przykazanie: 86%, 5%, 9%; X przykazanie: 88%, 5%, 7%. Trzy pierwsze przykazania mają znacząco niższą akceptację, (choć jeszcze wysoką) niż pozostałe; por. J. Mariański, jw., s. 333.



i dziesiątego — 18,0%. Największy problem mają badani z przykazaniem drugim, trzecim i ósmym. Godne zwrócenia uwagi jest to, że jest jakiś odsetek osób, które nie przestrzegają pewnych przykazań (3,7% nie przestrzega II przykazania; 2% — III przykazania; 1,8% — VI przykazania; 1,5% — VIII przykazania; 1,1% — IX przykazania; 0,7% — X przykazania; 0,4% — I przykazania; 0,2% — VII przykazania), lub nie udzielili odpowiedzi, co może być jednoznaczne, że mają problemy z respektowaniem *Dekalogu* w życiu. Dlatego obecny stan rzeczy i podejście respondentów do *Dekalogu* (badani byli ludzie, którzy żyją w związku sakramentalnym) może znaleźć swoje odbicie w życiu małżeńskim i rodzinnym. Każde omijanie lub wybiórcze przyjmowanie Przykazań Bożych jest złym przykładem dla dzieci.

W jakim stopniu jest przestrzegane X przykazań Bożych pośród małżeństw?

Dekalog	Przestrzega		Czasami przestrzega		Nie przestrzega		Brak odpowiedzi		Razem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
I przykazanie	412	90,5%	27	5,9%	2	0,4%	14	3,1%	455	100%
II przykazanie	236	51,9%	181	39,8%	17	3,7%	21	4,6%	455	100%
III przykazanie	287	63,1%	150	33,0%	9	2,0%	9	2,0%	455	100%
IV przykazanie	397	87,3%	46	10,1%	–	–	12	2,6%	455	100%
V przykazanie	431	94,7%	11	2,4%	–	–	13	2,9%	455	100%
VI przykazanie	414	91,0%	20	4,4%	8	1,8%	13	2,9%	455	100%
VII przykazanie	387	85,1%	53	11,6%	1	0,2%	14	3,1%	455	100%
VIII przykazanie	236	51,9%	195	42,9%	7	1,5%	17	3,7%	455	100%
IX przykazanie	400	87,9%	33	7,3%	5	1,1%	17	3,7%	455	100%
X przykazanie	353	77,6%	82	18,0%	3	0,7%	17	3,7%	455	100%

Wiedza religijna jest pewnego rodzaju wskaźnikiem dojrzałości chrześcijańskiej. Grupa osób, która była badana, miała wielkie problemy z udzieleniem prawidłowej odpowiedzi na stawiane w ankiecie pytania. Na pytanie, który z sakramentów świętych uważa za najważniejszy?, tylko 11,4% respondentów odpowiedziało prawidłowo. Większość osób zaś deklaruje, że wszystkie sakramenty są ważne. Pojawiają się osoby, dla których najważniejszym sakramentem w życiu człowieka jest sakrament małżeństwa. Jest też spora grupa osób (13,6%), która udzieliła nieprawidłowej odpowiedzi. Także trzeba zaznaczyć, że wśród badanych znaleźli się i tacy, którzy nie udzielili żadnej odpowiedzi (1,8%).

## Ważność sakramentów

Który z sakramentów jest najważniejszy?	N	%
Chrzest	52	11,4%
Wszystkie sakramenty są ważne	333	73,2%
Nie potrafię powiedzieć	62	13,6%
Brak danych	8	1,8%
Razem	455	100,0%

Warto podkreślić, że część osób ma poważne problemy z udzieleniem prawidłowej odpowiedzi, dlaczego święci się przedmioty codziennego użytku? Prawie połowa badanych osób nie udzieliła żadnej odpowiedzi. Znaleźli się tacy, którzy odpowiedzieli prawidłowo, jednakże stanowią w ogólnej liczbie mały procent, bo jedynie 17,6% całej badanej populacji. Natomiast 16% badanych opowiedziało się za tym, że święcenie przedmiotów codziennego użytku jest tradycją, jaką wynieśli z domów rodzinnych. Analizując ten wskaźnik można stwierdzić, iż dane procentowe ukazują mały wpływ domów rodzinnych na rozwój i wiedzę religijną badanych osób. Prawdopodobnie fakt ten uwarunkowany jest współczesną kulturą, która wyobcowuje człowieka z tradycji rodzinnych.

## Wiedza o poświęceniu rzeczy

Dlaczego poświęca się przedmioty codziennego użytku?	N	%
Prawidłowa odpowiedź	80	17,6%
Nie wie, dlaczego się święci, jest nieświadomy tego	86	18,9%
Tradycja	73	16,0%
Brak odpowiedzi	216	47,5%
Razem	455	100,0%

Większość wypowiedzanych opinii o przyczynach okazywania czci Niepokalanemu Poczęciu Najświętszej Maryi Panny była poprawna. Uroczystość NP NMP jest szczególnym świętem w Kościele katolickim, o czym z pewnością wie każdy katolik. Okazuje się, że ponad 60% osób odpowiedziało prawidłowo na postawione pytanie. Prawdopodobnie osoby te musiały dotrzeć do odpowiednich materiałów, ewentualnie można założyć, że posiadały wiedzę zdobytą na lekcjach religii lub w kościele<sup>16</sup>. Aczkolwiek znalazły się także osoby, które udzieliły złej odpowiedzi

<sup>16</sup> Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych we Włocławku w 2002 r. na postawione pytanie, dlaczego Kościół czci NP NMP?, odpowiedzieli następująco: 34,4% ankietowanej młodzieży

lub nie umiały odpowiedzieć (w kolejności: 27%; 6,2%). Jednakże są i tacy, których ta sprawa nie interesuje, dlaczego Kościół czci Matkę Boga i dlaczego ogłosił ją Niepokalanie Poczętą (1,8%).

Wiedza na temat Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Dlaczego Kościół obchodzi święto NP NMP?	N	%
Maryja poczęła Jezusa Chrystusa z Ducha Świętego	275	60,4
Nie interesuje mnie ta sprawa	8	1,8
Nie umiem powiedzieć	28	6,2
Zła odpowiedź	123	27,0
Brak odpowiedzi	21	4,6
Razem	455	100,0

Powyższe analizy pozwalają na dokonanie wniosków dotyczących poziomu wiedzy religijnej. Otóż można stwierdzić, że badane osoby nie posiadają w pełni wiedzy dotyczącej sakramentów świętych, poświęcenia rzeczy codziennego użytku. Wyjątek stanowi wskaźnik dotyczący czci NP NMP, gdzie ponad 60% respondentów odpowiedziało prawidłowo na postawione pytanie. Wiedza religijna stanowi ważny element życia religijnego. Zaniedbanie rozwoju wiedzy religijnej prowadzi do kształtowania się religijności niedojrzałej. Ten stan rzeczy zauważa się w badanej populacji. Otóż jedynie około 11% respondentów prawidłowo odpowiedziało na pytanie, który z sakramentów świętych jest najważniejszy w życiu człowieka i ponad 17% prawidłową udzieliło odpowiedzi na temat święcenia przedmiotów dnia codziennego. To ukazuje, że większość badanych osób nie jest wyposażona w odpowiednią wiedzę religijną, co powinno być wielkim wyzwaniem dla duszpasterzy.

Przeprowadzona analiza dotycząca postaw wobec *Dekalogu* nie wskazuje na znaczne odejście od wartości i norm o charakterze ogólnie wiążącym, co pośrednio wskazuje na istniejący jeszcze w świadomości badanych osób związek przynajmniej na poziomie ogólnym moralności z religijnością. Prawie wszystkie przykazania *Dekalogu* są w pewnym sensie przestrzegane przez większość respondentów. Okazuje się, że największe problemy okazuje się badane osoby mają z przykazaniem drugim i ósmym. W jednym jak i drugim, jedynie ponad 50% badanych deklaruje, że przestrzega te przykazania *Dekalogu*.

Większość badanych osób aprobuje bez zastrzeżeń nauczanie wiary swojego Kościoła. Jednak w niektórych przypadkach zauważa się, że największej dewaluacji ulegają dogmaty odnoszące się do spraw eschatologicznych, a więc wiary w życie pozagrobowe, zmartwychwstanie ciała, istnienie nieba i piekła.

odpowiedziało, że Maryja poczęła Jezusa Chrystusa z Ducha Świętego; 23,8% respondentów podało, że Maryja urodziła się bez grzechu pierwородnego, a 7,2% — że Maryja była dziewicą; por. J. Mariński, jw., s. 262.

Powyższa analiza ma szczególne znaczenie dla kolejnego paragrafu, ponieważ praktyki religijne są następstwem kultury. Praktyki religijne stanowią podstawę do wytworzenia więzi instytucjonalnych czy wspólnotowych. Tak więc zachodzi związek pomiędzy wymiarem kulturowym a wymiarem praktycznym, co ma odzwierciedlenie w religijności człowieka, wspólnoty małżeńskiej, rodzinnej i społecznej.

## RELIGIJNOŚĆ W WYMIARZE ZACHOWAŃ

W analizie zachowań religijnych zwraca się uwagę przede wszystkim na ich dwa aspekty, tj. ilościowy i jakościowy. Te pierwsze to są znaki najbardziej widzialne, wymierne, dające się ująć statystycznie<sup>17</sup>. Ilościowe podejście ułatwia uchwycenie stanu różnego rodzaju praktyk religijnych oraz dokonanie ich klasyfikacji. Jednak uniemożliwia to wskazanie, na ile są one zakorzenione w środowisku czy w jednostce. Chcąc to wykazać, trzeba wejść w motywy i zaangażowania się uczestników w praktyki religijne. Zdarza się bowiem, że ci sami ludzie, którzy byli tradycjonalistami, stają się obojętni religijnie, co ma odzwierciedlenie w Europie Zachodniej. Ponadto trzeba podkreślić, że religijność naszego społeczeństwa jest nacechowana rytualizmem<sup>18</sup> i konformizmem<sup>19</sup>. Sprawia to, iż praktyki religijne stanowią rytualne zachowanie, które staje się instytucją, tzn. przybiera postać dokładną, obiektywną i niezmienną<sup>20</sup>.

Wachlarz praktyk religijnych jest dość szeroki: od ogólnokościelnych do lokalnych, od publicznych do prywatnych, od nakazanych do dobrowolnych. Poniżej zostaną uwzględnione dwa rodzaje praktyk religijnych, a mianowicie obowiązkowe i nadobowiązkowe. Pierwsze są związane z nakazami Kościoła, zaś drugie nienakazane przez Kościół. Toteż w ramach ustalenia wskaźników praktyk religijnych zwróci się uwagę na rodzaj, częstotliwość i intensywność.

## PRAKTYKI OBOWIĄZKOWE

G. Le Bras dzieli praktyki obowiązkowe na jednorazowe i powtarzalne<sup>21</sup>. Te pierwsze są spełniane w momentach przełomowych życia człowieka, zaś drugie w zależności od norm nakazujących lub potrzeby wewnętrznej człowieka.

Do praktyk religijnych obowiązkowych jednorazowych zaliczamy: chrzest, pierwsza komunія św., bierzmowanie, ślub kościelny i pogrzeb katolicki. Wszyst-

<sup>17</sup> Por. G. Le Bras, *Mesure de la vitalité sociale du catholicisme en France. Cahiers Internationaux de Sociologie*, T. VII, 1950, s. 36.

<sup>18</sup> Rytualizm polega na akcentowaniu bardziej sposobu wypełniania czynności na niekorzyść celu i motywacji; por. E. Pin, *La paroisse catholique. Le formes variables d'un système social*, Rome 1968, s. 99–100.

<sup>19</sup> Por. E. Ciupak, *Socjologiczna teoria religijności*, w: *Kościół w służbie człowieka*, (red.) W. Turek, J. Mariański, Olsztyn 1990, s. 268.

<sup>20</sup> Por. J.H. Fichter, *Grundbegriffe der Soziologie*, Wien – New York 1968, s. 152–154.

<sup>21</sup> Por. G. Le Bras, *Secterus et aspects nouveaux la sociologie religieuse. Cahiers Internationaux de Sociologie*, T. I, 1946, s. 43.

kie te praktyki związane są z przełomowymi momentami życia człowieka, które wywołują pewne skutki w życiu osobistym, społecznym i religijnym. Praktyki te zachowują dużą trwałość, ponieważ związane są z naturalnym rytmem życia jednostki. Spełniane są powszechnie w każdej populacji społecznej, która przynależy do wspólnoty Kościoła katolickiego.

Przechodząc do drugiej kategorii praktyk obowiązkowych, czyli tzw. powtarzalnych, trzeba podkreślić, że zaliczamy do nich między innymi: niedzielną Mszę św., częstotliwość przystępowania do komunii św. i spowiedzi. Zaniedbanie ich, a przede wszystkim tej pierwszej, obłożone jest sankcją grzechu ciężkiego. Zaniedbanie jakichkolwiek praktyk obowiązkowych ma mniejszą wartość negatywną niż praktyk jednorazowych, ale za to spełnienie ich ma dużą wartość pozytywną jako wskaźnik religijności, zwłaszcza w środowisku otwartym, gdzie brak wyraźnej kontroli społecznej.

Spośród podstawowych praktyk obowiązkowych powtarzalnych szczególną rolę odgrywa uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi o „obowiązku” i „nakazie”, o przykazaniu kościelnym, które precyzuje prawo Boże (por. KKK 2180). W liście apostolskim *Nuovo millennio ineunte* na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 Jan Paweł II napisał: „(...) Chciałbym zatem raz przypomnieć, podobnie jak to uczyniłem w Liście apostolskim *Dies Domini*, że udział w Eucharystii powinien naprawdę być dla każdego ochrzczonego sercem niedzieli”<sup>22</sup>.

W oparciu o informacje uzyskane w przeprowadzonych badaniach można stwierdzić, że stan uczestnictwa respondentów w każdą niedzielę we Mszy św. nie jest zbyt wysoki. Ponad 40% badanych osób deklaruje, że uczestniczy w każdą niedzielę na Eucharystii. Spora część respondentów przyznaje się do tego, że uczestniczy niesystematycznie częściowo, zaniedbując ten obowiązek (37,8%).

Uczestnictwo we Mszy św. badanej populacji

Uczestnictwo we Mszy św.	Razem	
	N	%
Regularnie	189	41,5%
Częściowo zaniedbując ten obowiązek	172	37,8%
W miesiącu opuszczam 2–3 Msze św.	26	5,7%
Raz na parę lat	37	8,1%
Wyjątkowo (Boże Narodzenie, Wielkanoc, ślub, pogrzeb)	28	6,2%
Nie uczestniczę	3	0,7%
Razem	455	100,0%

<sup>22</sup> „L'Osservatore Romano” 22: 2001, nr 2, s. 15–16.

W badaniach nad religijnością w Polsce przyjęła się nazwa katolicy niedzielni<sup>23</sup>. Rozumie się przez nich te osoby, które przynajmniej raz w miesiącu uczestniczą we Mszy św. Taką grupę w badanej populacji stanowi 5,7% respondentów. Pozostała część katolików praktykujących w niedzielę uczęszcza na Msze św., jedynie raz na kilka lat albo tylko na ważniejsze uroczystości kościelne lub rodzinne. Oznacza to, że ta część respondentów jest tzw. katolikami świątecznymi. G. Le Bras pisze o nich, że „chodzą do Kościoła, gdy bije dla nich dzwon i by oznajmić parafii, że przestrzegają zwyczaju przodków<sup>24</sup>. Jedynie niecały 1% z badanej populacji (3 osoby z 455) potwierdziło, że nie uczestniczy w Mszy św.

Drugą praktyką religijną obowiązkową jest — komuniam wielkanocna — „paschantes”<sup>25</sup>.

Osoby badane, trzeba podkreślić, to ludzie żyjący w małżeństwach katolickich, które powinny być wzorem i przykładem dla społeczeństwa. One to poprzez swoje życie sakramentalne powinny uczyć i być wzorem dla społeczeństwa, a w szczególności dla swojego potomstwa. Jednak powyższy obraz nie daje optymistycznej wizji. Zaczynając od komunii św. przyjmowanej kilka razy w tygodniu lub co tydzień, można zauważyć, że wskaźnik kategorii *communicantes* jest bardzo niski w badanej populacji. Jedynie 4,2% deklaruje, że przyjmują komunie św. kilka razy w tygodniu, zaś ponad 22% badanych co tydzień. Można stwierdzić, że wierni nie rozumieją dobrze Mszy św. Są religijni, ale nie mają świadomości, że przez chrzest są zanurzeni w śmierci Chrystusa (por. Rz 6,4–5) po to, by przyjmować ciało Syna Człowieczego i pić Jego krew, by przez to otrzymać życie wieczne (por. J 6,55)<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Kategoria „katolicy niedzielni” lepiej odzwierciedla stan praktykujących w niedzielę ze względu na uchwycenie częstotliwości niż kategoria „dominantes” obejmująca jednorazowo obecnych na Mszy św. w przeciętnej niedzielę roku, choć tą drugą ustala się bardziej obiektywnie (liczba uczestników).

<sup>24</sup> G. Le Bras, *Edutes de sociologie religieuse*, t. I, *Sociologie de la pratique religieuse dans les campagnes Francaises*, Paris 1955, s. 5.

<sup>25</sup> W socjologii religii stosuje się termin *paschantes* na oznaczenie tych, którzy spełniają obowiązek przyjmowania komunii i przystępowania do spowiedzi św. w okresie wielkanocnym. *Paschantes* (hebr. *pasach* — „przechodzić”; coroczne święto zarówno z tradycji judaizmu, jak i w praktyce chrześcijańskiej; łac. *pascha*); termin technicznie stosowany w socjologicznych badaniach nad praktykami religijnymi (zwłaszcza w Kościele katolickim), określający zobowiązanych do uczestnictwa w spowiedzi i komunii wielkanocnej lub faktycznie spełniających te praktyki. W sensie ścisłym *paschantes* wyraża proporcję między liczbą przystępujących do spowiedzi i komunii wielkanocnej a liczbą zobowiązanych do tej praktyki na określonym terytorium kościelnym (np. parafia, dekanat, diecezja) lub cywilnym (np. miasto, cały kraj); por. J. Mariński, jw., s. 217.

<sup>26</sup> R. Rak, *Wychowanie eucharystyczne w diecezji katowickiej (1922–1972). Studium historyczno-pastoralne*, Lublin 1974, s. 291–292.

## Częstotliwość przyjmowania komunii świętej

Przyjmowanie komunii św.	Razem	
	N	%
Kilka razy w tygodniu	19	4,2%
Co tydzień	102	22,4%
Co miesiąc	49	10,8%
Kilka razy w roku	188	41,3%
Wielkanoc	19	4,2%
Raz na kilka lat	58	12,7%
Od lat nie był	14	3,1%
Brak odpowiedzi	6	1,3%
Razem	455	100,0%

Kolejną grupę stanowią osoby, które przyjmują komunię św., co miesiąc (10,0%) i tym samym mając poczucie spełnionego obowiązku. Większą grupę tworzą ci, którzy przystępują do komunii św. jedynie kilka razy w roku (41,3%). Prawdopodobnie są to święta lub uroczystości kościelne, lub rodzinne związane z elementem religijnym. Aczkolwiek trzeba podkreślić, że 83,1% badanych osób spełnia obowiązek przystępowania do komunii św. raz w roku np. na święta wielkanocne. Jedynie 12,7% osób przyznaje się, że przystępują do komunii św. jedynie raz na kilka lat. Są to tzw. katolicy od „wielkiego dzwonu”, którzy nie czują obowiązku, który na nich spoczywa z racji bycia chrześcijaninem. Przyjmują komunię św. jedynie przy okazji pogrzebów, ślubów czy większych uroczystości rodzinnych. Okazuje się też, że w badanej grupie są osoby, które przyznały się, iż nie przyjmowały komunii św. do wielu lat. Nie wiadomo, czym jest to spowodowane, że jako chrześcijanie zrezygnowali z tego obowiązku.

Ważną praktyką obowiązkową każdego chrześcijanina jest spowiedź św. Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego*: „Przebaczenie grzechów popełnionych po chrzcie św. jest udzielane przez osobny sakrament nazywany sakramentem nawrócenia, spowiedzi, pokuty lub pojednania” (KKK 1486). Drugie przykazanie («Przynajmniej raz w roku spowiadać się») zobowiązuje do odbycia sakramentu pokuty przez każdego chrześcijanina<sup>27</sup>. Okazuje się, że około 78,5% badanych respondentów spowiada się co 2–3 miesiące, tym samym spełniając nakazany przez Kościół obowiązek. Jednakże jest spora grupa osób, która odbywa spowiedź raz na kilka lat jedynie na większe uroczystości rodzinne. Godny zwrócenia uwagi jest fakt, że w badanej grupie znalazły się także takie osoby, które nie były u spowiedzi św. od kilku lat (4,0%).

<sup>27</sup> Por. J. Mariński, *iw.*, s. 215.

## Praktyka spowiedzi świętej

Praktyka spowiedzi	Razem	
	N	%
Co najmniej raz w miesiącu	34	7,5%
Co 2–3 miesiące	314	69,0%
Dwa razy w roku	9	2,0%
Raz na parę lat	79	17,4%
Od lat nie był	18	4,0%
Brak odpowiedzi	1	0,2%
Razem	455	100,0%

Biorąc pod uwagę powyższe praktyki obowiązkowe-powtarzalne trzeba podkreślić, że mimo starań duszpasterzy, ogólnodostępnej wiedzy religijnej, poziom tradycyjnych praktyk religijnych jest zadowalający w badanej populacji. W jakimś stopniu poziom praktyk jest spełniany przez badane małżeństwa. Takie podejście respondentów do przyjmowania w życiu osobistym obowiązkowych praktyk religijnych będzie miało swe odzwierciedlenie w praktykach nadobowiązkowych.

## PRAKTYKI NADOBOWIĄZKOWE

Przez praktyki nadobowiązkowe rozumie się praktyki religijne nie nakazane przez przykazania. Jak wiadomo, w modelu religijności katolickiej, czynności religijne dzielą się na nakazane i zalecane przez Kościół. Wachlarz praktyk nadobowiązkowych (inaczej mówiąc pobożnych) jest bardzo zróżnicowany. Są praktyki pobożne publiczne i prywatne, ogólnokościelne i regionalne, ściśle religijne i zwyczajowo-towarzyskie<sup>28</sup>. Praktyki nadobowiązkowe czy pobożnościowe są związane z tzw. religijnością ludową i traktowane jako typowe dla Kościoła masowego albo ludowego. Praktyki a zarazem uczucia religijne określane jako „religijność ludowa”, „ludowe chrześcijaństwo”, „ludowa wiara” mogą być niekiedy dalekie od wiary i moralności głoszonej przez Kościół<sup>29</sup>.

W praktykach nadobowiązkowych zostaną poddane analizie: modlitwa indywidualna oraz uczestnictwo w nabożeństwach, jakie Kościół proponuje wiernym dla pogłębienia i rozwoju swojej religijności, tj. nabożeństwa majowe, październikowe i wielkopostne (gorzkie żale, droga krzyżowa).

Według Adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* „modlitwa stanowi istotną część życia chrześcijańskiego, ujmowanego w jego integralności i w tym, co

<sup>28</sup> Por. W. Piwowarski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Warszawa 1977, s. 277.

<sup>29</sup> Por. J. Mariański, jw., s. 224.



stanowi jego centrum, co więcej, jest częścią naszego człowieczeństwa” (FC 62). W nauczaniu społecznym Kościoła szczególną uwagę zwraca na modlitwę w rodzinie, która umacnia jedność wszystkich członków rodziny (por. FC 59). Wśród praktyk nadobowiązkowych ważną rolę spełnia modlitwa zwana popularnie pacierzem, odmawiana bądź indywidualnie, bądź wspólnie z rodziną<sup>30</sup>. Modlitwa indywidualna jest religijną praktyką prywatną człowieka. Większe znaczenie od modlitwy indywidualnej ma modlitwa wspólnotowa w małżeństwie czy w rodzinie. Modlitwa wspólnotowa pozwala na pogłębienie więzi z Bogiem.

Częstotliwość odmawiania modlitwy

Częstotliwość odmawiania modlitwy	Razem	
	N	%
Codziennie rano	71	15,6%
Regularnie raz na dzień	143	31,4%
Nieregularnie raz na dzień	112	24,6%
Bardzo rzadko	96	21,1%
W wyjątkowych sytuacjach	29	6,4%
Wcale się nie modłę	4	0,9%
Razem	455	100,0%

Prawie połowa respondentów deklaruje, że przynajmniej raz dziennie odmawia modlitwę (15,6% badanych modli się rano, zaś 31,4% regularnie codziennie). Trzeba podkreślić, że sporą grupę stanowią ci, którzy modlą się nieregularnie albo modlą się bardzo rzadko. Może być to spowodowane brakiem usystematyzowanego dnia zajęć domowych. W badanej populacji znaleźli się i tacy, którzy potwierdzają, że modlą się tylko w sytuacji wyjątkowej lub wcale się nie modlą.

Jedną z nadobowiązkowych praktyk katolika jest częstotliwość udziału w nabożeństwach, takich jak: majowe, październikowe i wielkopostne.

W nabożeństwach majowych regularnie uczestniczy jedynie 5,9% badanych respondentów. Ponad połowa twierdzi, że uczestniczą w nim „od czasu do czasu”. Ogółem w jakiś sposób bierze udział 62,8% badanych osób. Pozostali, czyli 20,2%, nie biorą udziału w nabożeństwach majowych, co nie oznacza, że prywatnie nie modlą się litanią indywidualnie czy wspólnie z rodziną. Godne zwrócenia uwagi jest to, że spora część badanych nie udzieliła żadnej odpowiedzi (16,9%).

<sup>30</sup> Por. W. Piwowski, jw., s. 277.

## Uczestnictwo w nabożeństwach majowych

Nabożeństwo majowe	Razem	
	N	%
Regularnie	27	5,9%
Od czasu do czasu	259	56,9%
Nigdy	92	20,2%
Brak odpowiedzi	77	16,9%
Razem	455	100,0%

Identyczny obraz rysuje się, gdy chodzi o uczestnictwo w nabożeństwach październikowych. Regularnie uczestniczy tylko 5,1% w takiej formie modlitwy. Natomiast prawie połowa respondentów deklaruje, że uczestniczy w nabożeństwach październikowych „od czasu do czasu”. Zaś 26,8% potwierdza, że nigdy nie brało udziału w takim nabożeństwie we wspólnocie Kościoła. Warto też podkreślić, że około 20,0% badanych osób nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

## Uczestnictwo w nabożeństwach październikowych

Nabożeństwo październikowe	Razem	
	N	%
Regularnie	23	5,1%
Od czasu do czasu	223	49,0%
Nigdy	122	26,8%
Brak odpowiedzi	87	19,1%
Razem	455	100,0%

Nieco inaczej wygląda uczestnictwo w nabożeństwach wielkopostnych. Nabożeństwa wielkopostne są wpisane w tradycję i pielęgnowane przez społeczeństwo polskie. Prawie 70% badanych deklaruje, że w jakimś stopniu bierze udział w nabożeństwach wielkopostnych, z tego 8,8% uczestniczy regularnie. Jest także grupa respondentów, która podkreśla, że nigdy nie uczestniczy w nabożeństwach wielkopostnych (18,7%). Natomiast 13,0% badanych osób nie udzieliło żadnej odpowiedzi na stawiane pytanie, co powoduje, że nie wiadomo jak ich sklasyfikować.

## Uczestnictwo w nabożeństwach wielkopostnych

Nabożeństwa wielkopostne	Razem	
	N	%
Regularnie	40	8,8%
Od czasu do czasu	271	59,6%
Nigdy	85	18,7%
Brak odpowiedzi	59	13,0%
Razem	455	100,0%

Przeprowadzone powyższe analizy praktyk nadobowiązkowych wykazują, że podobnie jak praktyki obowiązkowe, także te drugie, mimo przemian społeczno-kulturowych, są w jakimś stopniu pielęgnowane w małżeństwach badanej populacji. Modlitwa indywidualna, uczestnictwo w nabożeństwach maryjnych czy wielkopostnych jest w jakimś stopniu pielęgnowane przez badane małżeństwa.

Trzeba podkreślić, że forma tych modlitw została wypracowana przez wiele pokoleń, dlatego ważne jest, aby była pielęgnowana przez ludzi, którzy przekazają ją dalszym pokoleniom.

Biorąc pod uwagę wszystkie praktyki religijne zanalizowane w niniejszym studium można stwierdzić, że praktyki obowiązkowe są częściej przestrzegane niż praktyki nadobowiązkowe. Prawdopodobnie jest to spowodowane sankcją grzechu ciężkiego i strachem przed opinią publiczną.

## WNIOSKI PASTORALNE

Każda społeczność jest zróżnicowana w zakresie postaw ludności wobec wiary. Rodzaj i zasięg tych postaw świadczą o przeobrażeniach, jakie dokonują się w danej społeczności. Wiara nadaje sens i znaczenie ludzkiemu życiu. Staje się kryterium oceny rzeczywistości oraz wyboru orientacji życiowych. Wyznawanie i uznawanie wiary jest warunkiem przynależności do wspólnoty Kościoła i kryterium ortodoksji katolickiej<sup>31</sup>. We współczesnym świecie pogłębia selektywność w zakresie religijności istniejący pluralizm, który odzwierciedla się w życiu człowieka<sup>32</sup>. Sytuacja ta wpływa w wielkim stopniu na życie małżeńskie, a później rodzinne, gdzie przekazywane są za pomocą tradycji wszelkie wartości religijne w wymiarze kultury, jak i zachowań.

Aby ukazać faktyczny obraz religijności badanej grupy społecznej, potrzebny był obraz wymiaru kultury i zachowań religijnych, które w każdej społeczności są obiektywnym wskaźnikiem wiary.

<sup>31</sup> Por. W. Piwowarski, jw., s. 177; por. K. Ryczan, jw., s. 65.

<sup>32</sup> Por. W. Piwowarski, *Przemiany religijności społeczeństwa polskiego w tworzącej się demokracji*, „Ethos” 5: 1992, nr 2-3, s. 68-78; por. J. Mariański, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1993, s. 161-218.

Bogaty materiał empiryczny ukazujący postawy religijne w wymiarze kultury religijnej i zachowań religijnych pozwala na dokonanie szczegółowej typologii religijności badanych małżonków. Typologia ta zbudowana jest w oparciu o kryteria, które stanowią: autodeklaracja wiary, akceptacja prawd *Credo* katolickiego, uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii oraz zdolność określenia, dlaczego święcimy przedmioty codziennego użytku i dlaczego oddajemy cześć Niepokalanemu Poczęciu Maryi. Ostatecznie typologia zbudowana została w oparciu o 21 wskaźników (autodeklaracja wiary — 1, prawdy *Credo* — 17, niedzielna Msza św. — 1, motywowanie poświęcenia przedmiotów i kultu Niepokalanego Poczęcia NMP — 2).

Wyszczególniono cztery typy religijności badanych małżeństw.

1. Wierzący pogłębieni. Należą do nich ci, którzy określają się jako głęboko wierzący i wierzący, wierzą we wszystkie prawdy wiary *Credo*, posiadają wiedzę religijną, dlaczego poświęca się rzeczy codziennego użytku, dlaczego czci się Niepokalane Poczęcie NMP oraz uczestniczą regularnie w niedzielnej Mszy św.

2. Wierzący tradycyjni. Należą do nich ci, którzy określają się jako głęboko wierzący i wierzący, wierzą we wszystkie prawdy wiary *Credo*, regularnie uczęszczają na Mszę św. niedzielną, nie potrafią określić dlaczego czci się Niepokalane Poczęcie NMP, przy motywacji poświęcenia przedmiotów odwołują się do tradycji, lub nie potrafią określić, dlaczego dokonuje się poświęceń.

3. Wierzący selektywni. Należą do nich ci, którzy określają siebie jako głęboko wierzący, wierzący lub wątpiący, w jedne prawdy wierzą, w inne wątpią lub nie wierzą, uczęszczają na Mszę św. regularnie, częściowo zaniedbują albo określają się, że 2–3 razy w miesiącu opuszczają ten obowiązek, potrafią lub nie potrafią umotywić kult Niepokalanego Poczęcia NMP i praktyki poświęcenia przedmiotów.

4. Niewierzący i obojętni religijnie. Należą do nich osoby, które określają się jako obojętne religijnie i niewierzące, w prawdy *Credo* wątpią, nie wierzą lub nie dają odpowiedzi, w niedzielnej Mszy św. uczestniczą raz na parę lat, tylko w wielkie święta lub nigdy.

Typologia religijności respondentów

Typologia	N	%
O pogłębionej wierze	80	17,6%
Wierzący tradycyjni	169	37,1%
Wierzący selektywni	195	42,9%
Niewierzący i obojętni religijnie	11	2,4%
Razem	455	100,0%

Katolicy badanej populacji przedstawiają zróżnicowany obraz postaw wobec religii. Najliczniejszą grupę stanowi typ selektywny (42,9%). Druga co do ilości grupa badanych odznacza się tradycyjnością wobec religii (37,1%). Tradycjoniści charakteryzują się przede wszystkim brakiem refleksji respondentów i racjonalnego

podejścia wobec religii. Można przypuszczać, że pod wpływem procesów sekularyzacyjnych i pluralizmu niektóre osoby o typie religijności tradycyjnej mogą powiększyć szeregi osób przynależnych do typu selektywnego.

Kolejna grupa to osoby o wierze pogłębionej (17,6%). Osoby te charakteryzują się świadomymi wyborami wobec religijności. Natomiast niewierzący i obojętni religijnie (2,4%) charakteryzują się orientacją na *profanum*.

Płeć w znacznym stopniu różnicuje postawy respondentów wobec religijności. Okazuje się bowiem, że w większości kobiety deklarują się jako osoby o pogłębionej wierze albo tradycjonalistki. Mężczyźni natomiast w większości to osoby selektywnie podchodzące do religii (53,3%). Jedyne ponad 36,0% mężczyzn to osoby na poziomie głębokiej wiary, zaś 45,0% deklaruje się jako tradycjonałiści.

Staż małżeński różnicuje badaną grupę w sposób istotny wobec religijności. Im małżeństwa młodsze tym bardziej widoczny jest selektywizm i sceptycyzm religijny i tym rzadziej występują postawy o pogłębionej wierze i tradycyjnej. Widoczny jest wyższy poziom świadomości religijnej u małżeństw z wyższym stażem. Im starszy wiek małżeństwa tym bardziej zauważalna jest postawa o pogłębionej wierze i religijność tradycyjna.

Zauważalne różnice są widoczne przy zmiennej niezależnej, jaką jest dzieciność. Okazuje się, że postawę selektywności wobec religii prezentują małżeństwa z jednym dzieckiem (27,2%). Respondenci posiadające dwoje dzieci to przede wszystkim osoby o pogłębionej wierze, aczkolwiek też osoby o postawie selektywizmu wobec religii. Godne uwagi jest to, że małżeństwa wielodzietne reprezentują przede wszystkim postawę wobec religii tradycyjną. Warto podkreślić, że wśród osób z rodzin wielodzietnych jest spore gro respondentów prezentujących wiarę pogłębioną.

Wykształcenie respondentów również ukazuje różnice postaw wobec religijności. Postawy o pogłębionej wierze i tradycyjnej widoczne są wśród osób z wykształceniem zawodowym i średnim. Natomiast selektywizmem wobec religii legitymują się osoby z wykształceniem wyższym. Godny zwrócenia uwagi jest fakt, że osoby z wykształceniem podstawowym to przede wszystkim tradycjonałiści i selektywni. Najmniejszą grupą o pogłębionej wierze stanowią respondenci z wykształceniem wyższym (5,0%) i podstawowym (7,5%).

Zmienna pochodzenia społecznego różnicuje w sposób istotny postawy religijne badanych osób. Postawy o wierze pogłębionej i tradycyjnej częściej spotykamy u osób pochodzenia chłopskiego i robotniczego, aniżeli u respondentów o pochodzeniu inteligenckim. Natomiast ci ostatni legitymują się postawą selektywizmu wobec religii. Respondentów z pochodzeniem inteligenckim o pogłębionej czy tradycyjnej postawie wobec religii jest znikoma ilość (w kolejności: 8,7%; 9,5%).

## Typologia religijności a zmienne niezależne

Zmienne niezależne	N = 455	o pogłębionej wierze	wierzący tradycyjny	wierzący selektywny	obojętni religijnie i niewierzący
		17,6	37,1	42,9	2,4

**Płeć**

Mężczyzna	N = 217	36,3	45,0	53,3	72,7
Kobieta	N = 238	63,7	55,0	46,6	27,3

**Staż małżeński**

0–15 lat	N = 134	23,6	21,9	36,4	63,6
16 – więcej	N = 318	76,4	76,9	63,1	36,3

**Dzietność**

Jedno dziecko	N = 108	21,3	21,3	27,2	–
Dwoje dzieci	N = 231	51,3	47,9	52,3	63,6
Troje i więcej	N = 116	27,5	30,8	20,5	27,3

**Wykształcenie**

Podstawowe	N = 52	7,5	13,0	12,3	–
Zawodowe	N = 138	38,8	30,2	28,2	9,1
Średnie	N = 195	48,8	41,4	41,5	45,5
Wyższe	N = 70	5,0	15,4	17,9	45,5

**Pochodzenie społeczne**

Chłopskie	N = 140	36,3	32,5	28,7	–
Robotnicze	N = 249	55,0	56,8	54,4	27,3
Inteligentkie	N = 63	8,7	9,5	16,9	72,7
Brak danych	N = 3	–	1,2	0,5	–

Przedstawiona typologia religijności badanej grupy małżeństw potwierdza spostrzeżenie S. Nowaka, który twierdzi, że postawy wobec religii stają się powoli elementem prywatnej filozofii ludzi<sup>33</sup>. Owa prywatna filozofia w badanej grupie, jak można zauważyć, rozprzestrzenia się niezależnie od wykształcenia i pochodzenia społecznego, stażu małżeńskiego czy dzietności<sup>34</sup>.

<sup>33</sup> S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, SSoc. 18: 1979, nr 4, s. 171.

<sup>34</sup> Por. K. Ryczan, jw., s. 106.

W oparciu o wyniki analiz tegoż opracowania można sądzić, że religijność badanych osób jest na poziomie tradycyjnym, lecz zmierzająca w kierunku selektywnym. Zarówno wskaźniki zainteresowań, zwłaszcza w aspekcie jakościowym, jak i wskaźniki wiedzy, ujawniają duże braki tej religijności w stosunku do oczekiwań Kościoła katolickiego. Jedynie pewna grupa osób z badanej populacji posiada względnie wystarczającą wiedzę religijną na „ogólnym”<sup>35</sup> poziomie. Są to przede wszystkim osoby o stopniu pogłębionej wiary i także ci, którzy prezentują postawę selektywną. Analizowane postawy wobec religijności, symboli i zwyczajów religijnych, określane jako praktyki w wymiarze kultury i zachowań, odzwierciedlają proces postępującej we współczesnym świecie sekularyzacji<sup>36</sup>. Najgłębiej procesem tym dotknięte są młode małżeństwa pochodzące z rodzin inteligenckich z wyższym wykształceniem.

#### SUMMARY

Being religious is the factor in a marriage that plays a very important role. It is taken from the houses of the individual spouses. This is also what influences the development of a marital tie.

Religious devotion is a complicated and multidimensional reality written down in the basic needs of a man, and a marriage. The religious devotion can be understood as a base of a man, in which he or she expresses his or her attitude to the God, and is seen as a collection of standards, truths and ritual activities. This devotion is very deeply rooted in the human structure. By affecting the values, their scope and hierarchy it integrates and gives directions to people being connected with a marital tie. To be effective the tie must have the sufficient level of maturity. A man creating a new family takes into it the whole experience — also a religious one. Passing on these values, standards and patterns throughout the family life, together with teaching and learning the definite roles and having definite interactions influence the development and consistency of a marriage.

Being religious means reaching the God as a final aim. However, in a sociological sense religion is a system of beliefs, values and connected activities which are shared and performed by the group of people. That system is caused by different observation of empirical and extra-empirical realities, as well as by subordinating the empirical things to the extra-empirical ones.

---

<sup>35</sup> Por. W. Piwoński, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Warszawa 1977, s. 172.

<sup>36</sup> Por. K. Ryczan, jw., s. 106.